

Sygn. akt IX W 3400/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: stażysta Katarzyna Michałowska

w obecności oskarżyciela publ. M. N.

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2015 r. sprawy

M. K.

syna M. i G. z domu S.

ur. (...) w T.

obwinionego o to, że:

w dniu 11 lipca 2015 r., o godz. 21⁴⁰ w O. na ul. (...) kierował (...) m-ki B. o nr rej. (...) nie używając hełmu ochronnego
- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 40 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. obwinionego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 97 kw w zw. z art. 40 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **97 kw** skazuje go na **karę 200,- (dwieście) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 lipca 2015 r., ok. godz. 21⁴⁰ jadący oznakowanym radiowozem ulicą (...) w O. funkcjonariusze Policji zauważyli poruszający się przed nimi (...)marki B., którego kierujący kierował tym pojazdem bez założonego hełmu ochronnego. Kierujący zatrzymał się na chodniku przed sklepem (...) przy ul. (...) po czym wszedł do tego sklepu. Policjant wszedł za nim do sklepu i poprosił o poddanie się kontroli po zakończeniu zakupów. W trakcie kontroli okazało się, że obwiniony nie ma żadnych dokumentów, a po sprawdzeniu w systemie informatycznym, że kierujący, którym był obwiniony M. K., ma zatrzymane prawo jazdy. Kierowca pojazdu podał inne niezbędne dane, które pozwoliły na potwierdzenie ich w systemach informatycznych.

Po chwili na miejscu pojawili się wezwani telefonicznie przez obwinionego właściciele pojazdu, którzy przywieźli hełmy i zabrali pojazd. Ostatecznie obwinionemu postawiono jedynie zarzut kierowania (...) bez hełmu ochronnego tj. czynu z art. 97 kw w zw. z art. 40 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

(dowody: wydruk z bazy (...) k. 4-6, notatka urzędowa - k. 7; oświadczenie – k. 8; pismo Urzędu Miasta w T. k. 13; zeznania świadków – P. S. – k. 31vv, D. G. – k. 31v)

Obwiniony M. K. w wyjaśnieniach złożonych w trakcie czynności wyjaśniających nie przyznał się do stawianego mu zarzutu i stwierdził, że tego dnia podprowadził pojazd pod sklep z domu właścicielki (...) oddalonego o ok. 100 metrów. W międzyczasie właścicielka pojazdu miała przyjąć z dwoma hełmami ochronnymi i dokumentami pojazdu. Po chwili do sklepu miał wejść Policjant i zapytać do kogo należy (...)

(wyjaśnienia obwinionego - k. 23)

Pomimo odebrania wezwania na rozprawę wyznaczoną na dzień 04 listopada 2015 r., przez domownika obwinionego w dniu 09 października 2015 r. obwiniony nie stawiał się na nią i nie nadesłał żadnego usprawiedliwienia. Natomiast już po rozpoczęciu rozprawy w dniu 04 listopada 2015 r., wpłynął do sekretariatu tut. Sądu faks pochodzący od adwokata – obrońcy obwinionego datowany na dzień wcześniejszy, w którym powołując się na nieczytelne pełnomocnictwo bez daty, obrońca ten wniósł o odroczenie rozprawy z uwagi na rzekomą kolizję z rozprawą przed Sądem Rejonowym (...), gdzie w sprawie o sygn. akt(...) będzie brał udział jako obrońca oskarżonego M. K.. Nie przedstawił przy tym żadnego dokumentu, który choćby uprawdopodobniał to twierdzenie (np. wezwanie na rozprawę)

Z uwagi na złożenie takiego wniosku już po rozpoczęciu rozprawy i dołączenie do niego nieczytelnych i niekompletnych dokumentów, a także uznanie, że obwiniony prawie miesiąc wcześniej wiedział o terminie rozprawy niniejszej sprawy mógł zarówno zawiadomić Sąd o ewentualnej kolizji terminów jak i prawidłowo usprawiedliwić nieobecność i tym samym uznano nieobecność obwinionego za nieusprawiedliwioną a umocowanie obrońcy za nieudokumentowane.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego całkowicie nie zasługują na wiarę, należy traktować je tylko, jako próbę uniknięcia odpowiedzialności za popełnione wykroczenie.

Należy uznać je nie tylko za sprzeczne z jednoznacznymi zeznaniami świadków ale i również z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jest oczywiście nieprawdopodobne, a praktycznie wręcz niemożliwe aby obwiniony przepchnął, czy też jak on to nazywa „podprowadził” ciężki, ważący nawet kilkaset kilogramów (...)z domu właścicielki do sklepu. Tym bardziej, że jak wynika to nawet z pobieżnego sprawdzenia planu miasta dom ten oddalony jest od sklepu, nie jak twierdzi obwiniony o 100 metrów, a ponad 500 metrów.

Natomiast jak wynika z w pełni wiarygodnych, a co istotne również łączących się z pozostałymi dowodami, zeznań obu funkcjonariuszy Policji którzy przeprowadzali przedmiotową kontrolę obwiniony kierował tym pojazdem jadąc ulicami (...) a nie jak twierdził „podprowadzał” ten pojazd w kierunku sklepu. Co również charakterystyczne przez cały czas kontroli nie kwestionował on faktu kierowania tym pojazdem i braku hełmu ochronnego. Obaj funkcjonariusze stanowczo wykluczyli możliwość pomyłki albo też braku pewności co do osoby, która tym pojazdem kierowała widząc go nie tylko podczas jazdy ale również podczas zsiadania z pojazdu i udawania się do sklepu.

Sąd stykając się z tymi świadkami bezpośrednio na rozprawie nie dopatrywał się w ich relacjach takich cech, które dyskredytowałyby wartość dowodową ich zeznań. Są to osoby, które trudno posądzać o złą wolę czy też chęć „zaszkodzenia” obwinionemu, a ich relacje są w pełni obiektywne i logiczne. Obaj świadkowie zeznawali na okoliczności związane wyłącznie z ich służbą, nie znali wcześniej obwinionego nie mieli do niego żadnego negatywnego nastawienia.

Uwzględniając powyższe ustalenia, przyjęto, że obwiniony swoim zachowaniem wypełnił tym samym znamiona wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 40 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Wymierzając obwinionemu karę za czyn opisany w zarzucie jako podstawową okoliczność obciążającą potraktowano przede wszystkim działanie obwinionego z jawnym pogwałceniem obowiązujących przepisów prawa i uprzednią wielokrotną karalność za wykroczenia w ruchu drogowym skutkującego utratą uprawnień.

Sąd nie dopatrył się w zachowaniu obwinionego żadnych istotnych okoliczności łagodzących.

Sąd uznał, że wymierzona obwinionemu kara grzywny jest adekwatna do zachowania obwinionego – rażącego lekceważenia przepisów i ma stanowić dla niego naukę i przestrożę na przyszłość

Kara taka jest adekwatna do stopnia zawinienia obwinionego oraz społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, a nadto spełni ona swoje cele w zakresie prewencji generalnej i szczególnie indywidualnej.

O kosztach orzeczono, jak w pkt. II wyroku uznając, że osiągnięte przez obwinionego dochody, nie pozwalają mu na ich poniesienie.